



Fakty i wnioski

Gabinet miliardów i podlegacy

Zgodnie z konstytucją amerykańską, nowy prezydent obejmuje urząd nie natychmiast po wyborach ale w styczniu następnego roku. Wówczas też kompletuje nowy gabinet. General Eisenhower poprosił się jednak i już obecnie podał o wiadomości nazwiska przyszłych członków swego rządu. Nazwiska te nie były dla nikogo niespodzianką. Mieszkański dziennik paryski „Monde” stwierdza otwarcie, że „Eisenhower utrzymał tradycję, wybierając sekretarza (tzn. ministrów) spośród wielkich przemysłowców i rzemieślników finansowych. I, dodajmy, znacznych podlegaczy wojennych. A oto i ta galeria: Sekretarz stanu — osławiony John Foster Dulles. Jeden z najbardziej cynicznych rzeczników polityki wojny, bezpośredni organizator amerykańskiej agresji w Korei. Przez dwa lata Dulles był doradcą politycznym Trumanowi. W „cywilu” — Dulles jest współwłaścicielem firmy adwokackiej „Cromwell et Sullivan”, reprezentującej interesy big businessu a w okresie międzywojennym był wieloletnim przedstawicielem niemieckiego domu bankowego Schroeder z siedzibą w Kolonii. John Foster Dulles to ten sam człowiek, który przed kilkoma tygodniami wychwalał „zalety” bomby atomowej nad innymi rodzajami broni, w mordowaniu ludzi. Sekretarz obrony — Charles Erwin Wilson, prezes jednego z największych koncernów amerykańskich „General Motors”. Według agencji Reutersa jest to człowiek, który w roku 1951 posiadał najwyższe uposzczenie w USA, wyrażające się w wielomilionowych zyskach. Dodaje on, że „General Motors” otrzymało dotychczas największą część zamówień wojskowych rządu amerykańskiego. Nie więc dziwnego, że radca prawny koncernu oświadczył, iż „nominacja Wilsona będzie miała wielkie znaczenie dla obrony interesów koncernu”. Czyli innymi słowy — dla zbijania nowych zysków. Sekretarz spraw wewnętrznych — Douglas Mac Kay to gubernator stanu Oregon, wielki kupiec z branży samochodowej. Na stanowisko ministra spraw wewnętrznych a więc i zwierzchnika policji kwalifikuje go specjalnie fakt, że jest on działaczem najbardziej reakcyjnej, faszystowskiej organizacji

Narody świata wyrażają niezłomną wolę obrony pokoju

Już ponad 1500 delegatów z 70 krajów znajduje się w drodze do Wiednia

Komunikat sekretariatu Światowej Rady Pokoju

(f) PRAGA (PAP). Sekretariat Światowej Rady Pokoju opublikował dnia 26 listopada komunikat o akcji przygotowawczej do Kongresu Narodów w Obronie Pokoju. Komunikat stwierdza: „Wiele z nich wybrało już swych przedstawicieli. Na niedawnej konferencji robotników krajów północnych w obronie pokoju, w której brało udział 434 delegatów ze wszystkich krajów skandynawskich, wybrano delegację w składzie 9 osób na Kongres w Wiedniu. Fakty te świadczą o coraz bardziej aktywnym udziale robotników zrzeszonych w różnych organizacjach związkowych wszystkich krajów w akcji przygotowawczej do Kongresu Narodów. Skład wybranych już delegacji dowodzi, że na Kongresie reprezentowane będą najszersze warstwy ludności wiejskiej. W Indiach w kampanii przygotowawczej uczestniczą organizacje i działacze chińscy, wioząc swych delegatów na Kongres, we Francji zorganizowano krajową konferencję chłopów w obronie pokoju, która postanowiła wysłać do Wiednia 12 delegatów. Liczni działacze nauki i intelektualści deklarują poparcie dla Kongresu Narodów w Obronie Pokoju. Apelle wyzwań ogłosili artyści-malarze Matisse i Picasso, 19 pisarzy francuskich, w tej liczbie Aragon, Sartre, Martin, Chautaurier, Benda i Vercoors, pisarze brazylijscy Graciliana Ramos i Jorge Amado, poetka chilijska Gabriela Mistral, pisarze niemieccy Anna Seghers i Berthold Brecht. Podobnie oświadczenie złożył w imieniu Włoch Japonii, Indii, profesorowie, lekarze o sławie światowej. W kołach politycznych, a w szczególności wśród deputowanych parlamentów wielu krajów — we Włoszech, Niemczech, Indiach, Iranie, Egipcie, Argentynie, Meksyku, w Afryce — znani działacze wyrażają życzenie uczestniczenia w Kongresie lub deklarują publicznie swe poparcie dla Kongresu. Po wymianie listów między przewodniczącym Światowej Rady Po-

Propozycja delegacji ZSRR — jedyną drogą do pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej

Oświadczenie ministra Czou En-lai'a

(f) PEKIN (PAP). Jak już donosiliśmy, minister spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-lai złożył oświadczenie, w którym poparł propozycję delegacji Związku Radzieckiego na VII sesji ONZ w sprawie koreańskiej. W oświadczeniu tym minister Czou En-lai stwierdził m. in.: Centralny Rząd Ludowy Chińskiej Republiki Ludowej uważa, że rezolucja radziecka z 10 listopada i dodatkowy wniosek uzupelniający te rezolucje z dnia 24 listopada otwierają jedyną rozsądną drogę do natychmiastowego zaprzestania wojny koreańskiej i do pokojowego rozwiązania kwestii koreańskiej. W związku z tym Centralny Rząd Ludowy Chińskiej Republiki Ludowej upoważnił mnie do oświadczenia, iż popiera w całej pełni rezolucję delegacji Związku Radzieckiego. Minęło 16 miesięcy od chwili rozpoczęcia rokowań rozejmowych w Korei. W toku rokowań Koreańska Armia Ludowa i ochotnicy chińscy, uwzględniając stanowcze żądania narodów całego świata w sprawie zawarcia rozejmu w Korei, konsekwentnie i nieugięcie bronili postanowienia Konwencji Genewskiej z 1949 r., lecz również wszystkie zasady prawa międzynarodowego i praktyki międzynarodowej. Ciężko przestrzegali zasad humanitaryzmu, domagali się stanowczego stosowania metod konsultacji i nieustannie podejmowali ogromne wysiłki, zmierzające do jak najszybszego zawarcia porozumienia rozejmowego na rozsądnej i sprawiedliwej podstawie. Z drugiej strony, Stany Zjednoczone dążąc do utrzymania napięcia między narodami oraz pragnąc bliźniwie sobie uzyskiwanie ogromnych zysków z tej niesprawiedliwej, agresywnej wojny, od samego początku przejawiały naruszanie konwencji międzynarodowej, bezwzględnie gwałciły zasady humanitaryzmu, stale odmawiały konsultacji i wreszcie dołożyły do tego, że jednostronnie oświadczyły o przerwaniu rokowań na czas nieokreślony, usiłując w ten sposób sabotować rokowania rozejmowe, przeciągnąć i rozszerzyć wojnę. Jednakże dzięki ogromnej cierpliwości i nieustannym wysiłkom strony koreańskiej i chińskiej, projekt porozumienia rozejmowego w Korei został już uzgodniony, a jedynym niuregulowanym zagadnieniem jest sprawa repatriacji jeńców wojennych. Ta właśnie sprawa repatriacji jeńców wojennych nie została jeszcze w sposób rozsądny rozwiązana, ponieważ strona amerykańska zajęła zbrodnicze stanowisko, świadomie domagając się zatrzymania wielkiej liczby koreańskich i chińskich jeńców wojennych. Zasady „dobrowolnej repatriacji” i „niepodważalności przymusowej repatriacji”, wysunięte przez rząd Stanów Zjednoczonych w Panamundzie, zasady, leżące u podstaw polityki rządu USA z 11 grudnia 1951 r., gdy rozpoczęły się rokowania w sprawie jeńców wojennych, nie są zasadą „repatriacji, lecz bez użycia siły”, przedstawione na VII sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, w istocie rzeczy są do siebie bliźniaczo podobne. Są one warianciami jednej i tej samej koncepcji — przymusowego zatrzymania jeńców wojennych. Aby osiągnąć ten cel, agresywne siły zbrojne Stanów Zjednoczonych dawno już skierowały do obozów jenieckich specjalnych agentów Li Syn-mana i Czang Kai-szeka, którzy w bestialskim sposób znęcają się nad jeńcami koreańskimi i chińskimi, torturują ich, masowo rozstrzelują i wieszają, aby ich zastraszyć i zmusić do złożenia wbrew

Adenauer przesładuje niemieckie towarzystwo przyjaźni z Polską

(f) BERLIN (PAP). Agencja ADN podaje, że działając w Niemczech zachodnich Towarzystwo krzewienia przyjaźni z Polską im. Helmuta v. Gerlach'a ogłosiło oświadczenie, w którym protestuje przeciwko zamiarowi zakazania działalności Towarzystwa. Według agencji Reutersa, deputowany Herman Ehren (CDU) zgłosił wniosek o wszczęcie postępowania karnego przeciwko Towarzystwu za rzekomo zdradę interesów kraju. Wniosek ten jest jednym z posunięć, które mają na celu sterroryzowanie wszystkich bojowników o pokój i organizacji pokojowych, jak również przeciwników wojennej polityki Adenauera. Oświadczenie Towarzystwa stwierdza m. in.:

Delegacja radziecka demaskuje kręćactwa podlegaczy wojennych w ONZ

Obrazy Komisji Politycznej ONZ. Mówca przyznał, że jego delegacja odczuwa „zaniepokojenie w związku z tym, co wydarzyło się w południowo-koreańskich obozach jeńców wojennych”. Wniosek przedstawił w imieniu Komisji, by „zatruli” wrażenie, jakie może wywołać wypowiedź przewodniczącego delegacji ZSRR. Pod koniec piątkowego posiedzenia przedstawiciel bloku amerykańskiego — angielskiego powołał próby przejścia do głosowania nad projektem rezolucji Indii i domagał się głosowania nad tym projektem 29 listopada. Przedstawiciel Indii Menon oświadczył, że nie jest jeszcze gotów do udzielenia odpowiedzi na uwagi w sprawie jego projektu i że delegacja hinduska musi uprzednio pokonsultować się ze swoim rządem. Wobec tego Menon prosił o odroczenie obrad do 1 grudnia. Szef delegacji indonezyjskiej Palar poparł prośbę delegata Indii i postawił oficjalny wniosek o wyznaczenie następnego posiedzenia na 1 grudnia. Przedstawiciel Turcji, znany — już od dawna ze szczególnie potuznego wykonywania instrukcji delegacji USA, wystąpił przeciwko tej propozycji, domagając się, by przedstawiciel Indii zabrał głos już 29 listopada. Przewodniczącemu delegacji USA, wystąpił przeciwko tej propozycji, domagając się, by przedstawiciel Indii zabrał głos już 29 listopada. Przewodniczącemu delegacji USA, wystąpił przeciwko tej propozycji, domagając się, by przedstawiciel Indii zabrał głos już 29 listopada. Przewodniczącemu delegacji USA, wystąpił przeciwko tej propozycji, domagając się, by przedstawiciel Indii zabrał głos już 29 listopada.

Wybory do Wielkiego Zgromadzenia Narodowego w Rumunii

(f) BUKARESZT (PAP). W niedziele 30 bm odbywały się w Rumunii wybory do Wielkiego Zgromadzenia Narodowego. W dniu tym masowo pracują Rumuńska Republika Ludowa głosując będą na kandydatów Frontu Demokracji Ludowej. Miasta i wieś toną w odświętnej szacie. Budynek ude-

Wybory do Wielkiego Zgromadzenia Narodowego w Rumunii

korowane są plakatami, sztandarami, zieloną, portretami przywódców Rumuńskiej Partii Robotniczej i rządu. Z całego kraju napływają meldunki o powąznych sukcesach produkcyjnych, odniesionych przez zalogi licznych fabryk i kopalń podczas warty pracy zaciągniętych dla uczczenia wyborów.

Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych radziecko-francuskiego układu w sprawie stosunków handlowych

(f) MOSKWA (PAP). 28 listopada 1952 r. wiceminister spraw zagranicznych ZSRR B. Podcerob i ambasador Republiki Francuskiej w Związku Radzieckim L. Joxe dokonali wymiany dokumentów ratyfikacyjnych podpisanych 3 września 1951 r. przez rząd Związku Socjalistycznych Republik Rad i rząd Republiki Francuskiej u-

Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych radziecko-francuskiego układu w sprawie stosunków handlowych

kładu w sprawie stosunków handlowych między obu krajami i w sprawie statutu Przedstawicielstwa Handlowego Związku Socjalistycznych Republik Rad we Francji. Układ ten został ratyfikowany 31 października 1952 r. przez Prezydium Rady Najwyższej ZSRR oraz 19 lipca 1952 r. przez prezydenta Republiki Francuskiej.

Obrazy Niemieckiego Kongresu walki o porozumienie i pokój

(f) BERLIN (PAP). Jak już donosiliśmy, 28 bm rozpoczął obrady Niemiecki Kongres walki o porozumienie i pokój, z udziałem ponad 4000 delegatów z całych Niemiec i gości zagranicznych. Na Kongres przybyli serdecznie witani prezydent NRD Wilhelm Pieck oraz premier Otto Grotewohl. Obrady Kongresu otworzył przewodniczący Niemieckiego Komitetu Obronców Pokoju prof. Walter Friedrich. Po powołaniu prezydium i przemówieniu Waltera Friedricha premier Otto Grotewohl w imieniu rządu NRD powitał przybyłych na Kongres delegatów i gości. Formułując najbliższe żądania milującej pokój ludności całych Niemiec, Otto Grotewohl oświadczył: Zdamy podjąć wspólnych z radzieckimi przedstawicielami Niemiec

Obrazy Niemieckiego Kongresu walki o porozumienie i pokój

wschodnich i zachodnich, zgodnie z propozycją Izby Ludowej NRD. W czasie tych rozmów należąco wyrażono wszystkie sporne zagadnienia oraz rozpatrzone sprawy przygotowania ogólnoniemieckich wyborów. Zgadniano się na utworzenie wspólnej komisji, składającej się z przedstawicielami Niemiec wschodnich i zachodnich. Premier Grotewohl wezwał wszystkich zwolenników pokoju, aby włączyli się do ruchu na rzecz jedności Niemiec. (f) BERLIN (PAP). Podczas odbywającego się w Berlinie Kongresu walki o porozumienie i pokój przemawiał m. in. jeden z członków goszczącej na Kongresie delegacji Polskiego Komitetu Obronców Pokoju, poseł na Sejm, inż. arch. Zygmunt Skibniewski, naczelny urbanista Warszawy.

Przeciw wojnie w Korei

Oświadczenie KP USA. Amerykanów odczuwa jedynie nienawiść do tej potwornej, morderczej i zaborczej wojny. Jednakże monopolistów, którzy kierują naszym rządem i określają jego politykę, ustosunkowują się inaczej do wojny koreańskiej. Wojna ta jest im potrzebna. Tymczasem się to faktem, że przyniosła im ona 50 miliardów krwawych zysków, wyrwołując szalony wysięg zbrodni, który rokuje zdobycie dalszych wielomiliardowych zysków. W zakończeniu Komitet Krajowy KP USA wzywa naród amerykański — robotników, farmerów, ludzi wojennych zawodów, kobiety, młodzież, wszystkie siły demokratyczne — aby domagały się niezwłocznej zmiany kursu działania wojennym w Korei.

Walki w Korei

(f) PEKIN (PAP). W komunikacie ogłoszonym 29 bm w Phenjanie dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej podało, że oddziały armii ludowej i ochotników chińskich odparły na wszystkich frontach ataki wojsk nieprzyjacielskich. Stuleży niszczyciele samolotów zestrzeliły dwa oraz uszkodziły dwa samoloty nieprzyjacielskie. (f) 29 bm, w dniu Święta Narodowego Republiki Ludowej Albanii — 8-miej rocznicy wyzwolenia, poseł Albancji Republiki Ludowej w Polsce Petro Papi wydał przyrzeczenie w sali Teatru Narodowego w Warszawie. Na przyjęcie przybyli członkowie Rady Państwa, członkowie Biura Politycznego KC

Monopole USA obawiają się zakończenia wojny w Korei

(f) NOWY JORK (PAP). Dzienniki i czasopisma odzwierciedlające poglądy kół finansowych z Wall Street wypowiedziały się w dalszym ciągu za kontynuowaniem wojny w Korei, jako środkiem mającym odczołczyć kryzys gospodarczy i zwiększyć zyski monopolistów. Dziennik „Journal of Commerce” oświadcza, że pogłoski na temat możliwości przerwania ognia w Korei przynajmniej w dalszym ciągu nie są do zaakceptowania. „Business Week” — nie będą się nieuniknione”. Daje tygodnik podkreśla, że rozejm w Korei nie zmieniłby istotnie amerykańskiego projektu zbrojeniowego, lecz „argumenty o konieczności tych zbrojeń stałyby się jeszcze „mniej przekonujące”. „Nabywać nie będą się obawiać braku towarów — pisze dalej „Business Week” — nie będą się dowieść, że w tym czasie spadnie popyt a spadek koniunktury może nastąpić wcześniej i być głębszy niż się obecnie przypuszcza”. „Fiaszko wysiłków w kierunku położenia kresu działaniom wojennym w Korei przyniesie w zakończeniu „Business Week” — mogłoby stać się bodźcem dla ożywienia interesów”.



Plenum Zarządu Głównego Ligi Kobiet

(f) Dnia 29 bm. odbyło się w Warszawie posiedzenie prezidium Zarządu Głównego Ligi Kobiet. Obradom przewodniczyła przewodnicząca LK Alicja Musiałowa...

Numer II (41) „Nowych Dróg”

Ukazał się II (41) numer „Nowych Dróg”, który zawiera: Przemówienie przewodniczącego KC PZPR...

NOWE KSIĄŻKI

W. I. Lenin. Przemówienie o oszukaniu ludu hasłami wolności i równości. Wyd. „Książka i Wiedza”...

1 grudnia rozpoczyna się sprzedaż choinek świątecznych

(f) W całym kraju już od kilku dni trwa przygotowanie do zapotrzebowania rynku choinek świątecznych...

O rozpadzie jednolitego rynku światowego

(Dokończenie ze str. 3) jach odsunęte zostały od władzy klasy wyzyskujące, że władzę sprawuje klasa robotnicza...

Struktura naszego handlu

Dalszą cechą charakterystyczną obrotów handlowych naszych krajów jest ich struktura. Podczas gdy w eksporcie USA...

Palacze — do jednej linii frontu z górnikami

J. Apt

Do rozległego stawu obok kopalni „Katowice” spływa czarna, gęsta woda, unosząca z sobą z płuczki drobne zawiesziny węgla...

„Impreza” z czarnym piaskiem

Dziwił się początkowo ludźmi temu niewytkiemu ruchowi aut, a kierowcy z niedowierzaniem patrzyli na celowość tej „imprezy”...

„Uczuciowi”...



— Kochane te pocziwe maszyniska, bez słowa skargi stoją na tym deszczu i mrozie miesiącami...

Trudny bilans węgla

I dlatego obecnie, gdy setki nowych fabryk i zakładów, powstających w okresie realizacji planu 6-letniego...

Rezerwy są

Trzeba, aby szerokie rzesze palaczy i techników zrozumiły, że tam gdzie tylko można — należy przechodzić na spalanie drobniejszych sortymentów węgla...

Walka jest wspólna

Za kilka dni górnicy polscy obchodzą będą swą tradycyjną rocznicę. W roku bieżącym już wielu naszych palaczy może z dumą powiedzieć, że i oni w całorocznej walce o węgla mają poważne sukcesy...

Na turnieju hokejowym w Katowicach

KATOWICE. W sobotę dnia 29 bm. w drugim dniu międzynarodowego turnieju hokejowego rozegrano mecz między ZSRR a CWKS...

W Iraku trwają demonstracje

W Iraku trwają demonstracje ludowe wymierzone przeciwko imperialistom i ich agencji. W Iraku szczególnie w roku 1951 pod wrażeniem ruchu narodo-wego w Persji i w odpowiedzi...

Pod ostrym kątem Zaczynamy nieco skromniej!

Co było na początku świata? — zapytano biurokrata. — Urząd — odpowiedział zadowolony bez namysłu.

Wiadomości sportowe

Siatkarze radziecy zwyciężają Gwardię 3:0. W sobotę 29 bm. w drugim dniu czworościennej siatki mężczyzn w Hali ZS Gwardia rozpoczęła...

LUD IRAKU WALCZY

W Iraku trwają demonstracje ludowe wymierzone przeciwko imperialistom i ich agencji. W Iraku szczególnie w roku 1951 pod wrażeniem ruchu narodo-wego w Persji i w odpowiedzi...

Pełna współpraca gospodarcza

Dalszą cechą naszego rynku jest rozwinięcie współpracy gospodarczej daleko poza sferę bezpośredniej wymiany towarów. Jest np. rzeczą nie do pomysłenia w świecie kapitalistycznym, by jeden kraj stał się drugim do dyspozycji i w dodatku bez odpłaty licencji i dokumentacji technicznej...

Stanisław Brodzki





